Rok II. Gniezno 15. Sierpnia 1890. Nr. 8.

POLECENIA
KSIĘGARSKIE I KUPIECKIE

dla Duchowieństwa archidyecezyi Gnieźnieńsko-Poznańskiej, dyecezyi Chełmińskiej i Wrocławskiej.

„POLECENIA“ wychodzą 15. każdego miesiąca z przesyłką bezpłatną do wszystkich Księży powyższych dyecezyi.

Ogłoszenia należy przesyłać najpóźniej do 13. każdego miesiąca do ekspedycyi „POLECEŃ“ (księgarni J. B. Langiego) w Gnieźnie.

Cena wiersza jednołamowego 25 fen. Przy kilkorazowem powtórzeniu ogłoszenia udziela się odpowiedniego rabatu.

NOWOŚCI LITERACKIE.

— **Abraham, Prof. Dr. Wł.:** Organizacya kościoła w Polsce. Lwów 1890.

— Polacy w Anglii, napisał **Ks. Jan Badeni,** 1890.

Broszura ta zawiera krótki, ale wierny i dokładny wizerunek biedy ludności, rzuconej siłą wypadków na brzegi Anglii. Wizerunek ten oparł autor na opowiadaniach i udzielonych sobie bardzo licznych notatkach i listach dawniejszych misyonarzy, pracujących w Anglii, a osobliwie dzisiejszego gorliwego ich apostoła O. Józefa von Lassberg, oraz korespondencyi z różnych dzienników, mianowicie petersburgskiego „Kraju“, w którym od r. 1885 p. Edmund Naganowski, znany w Anglii korespondent dzienników polskich, opisuje położenie ziomków z wiernością sobie właściwą. Z wszystkich tych relacyi dowiadujemy się, że Polacy w Anglii, a jest ich tam, po różnych miejscowościach, kilka tysięcy, stanowiąc najdalej na zachód wysunięty posterunek, narażeni są na wielkie bardzo niebezpieczeństwa utraty wiary i języka, jeżeli nie na zupełne stracenie. Serce się kraje, czytając te opisy nędzy, łatwowierności i wyzysku polskiej pracy i potu. Autor proponuje: a) założenie polskiej misyi w Anglii; b) ustanowienie osobnego kapłana-misyonarza Polaka i c) sprowadzenie do Londynu polskich zakonnic, w rodzaju Sióstr Bożej Miłości, Felicyanek lub choćby Służebniczek. (Przegl. katol. 1890, Nr. 30).

— **Bł. Ludwik Marya Montfort-Grignon:** O zaofiarowaniu się Jezusowi przez

Maryą, przekład O. Prokopa, Kapucyna. Warszawa 1890, str. 308.

Nie strudzony ni pracą ni wiekiem, znany pisarz kościelny, O. Prokop, wzbogacił literaturę kościelną w dziedzinie ascetycznej jedną perłą więcej. Dokonał bowiem przekładu dzieła francuskiego Bł. Montforta pod tytułem wyżej przytoczonym. W przedmowie zdaje sprawę, dla czego tę właśnie pracę ascetyczną obrał do tłómaczenia. Powołuje się tu na słowa św. Filipa Nereusza: „każde tego rodzaju dzieło, zatwierdzone przez władzę kościelną, czyta się z pożytkiem. Lecz co do mnie, najbardziej mi się podobają dzieła, w których nazwisko autora poprzedza litera S.“, t. j. dzieła przez Świętych pisane. A właśnie autor tego dzieła został zaliczony w r. 1888 w poczet Błogosławionych. „Analecta juris pontificii“ w jednym z zeszytów z roku 1840 tak się wyrażają o pismach Bł. Montforta: „Wrażenie, jakie się odbiera z czytania dzieł tego sługi Bożego, jest zupełnie wyjątkowem. Czuć tam wielkie namaszczenie, jakie napotykamy tylko w pismach dusz uprzywilejowanych, które Pan Bóg obdarza szczególnymi oświeceniami Ducha św.“ Podobnie wyraża się O. Faber, poczytywany powszechnie za najznakomitszego pisarza ascetycznego bieżącego wieku w przedmowie do swego tłómaczenia tego dzieła na język angielski. Nie mniej znaczenia pełne są słowa O. Piotra Semenenki, gdy wręczając tłómaczowi dziełko, tak się o niem wyraził: „Mała to książeczka, ale dotąd nikt coś piękniejszego nie napisał o Przenajśw. Pannie.“ — Cel tej złotej książeczki tkwi w rozpowszechnieniu nabożeństwa do Maryi sposobem wskazanym przez autora. Całość rozpada się na dwie części, z których pierwsza w rozdziałach zajmuje się nabożeństwem do Najśw. Panny w ogólności, wykazuje potrzebę i cechy tak prawdziwego jak fałszywego nabożeństwa. Druga zaś w 7 rozdziałach wykazuje istotę doskonałego zaofiarowania się Jezusowi przez Maryą, powody do niego skłaniające, różne sposoby ćwiczenia się w niem i skutki, jakie ono sprawuje w duszy. W zakończeniu podaje autor sposób zastósowany do tego nabożeństwa przy przystępowaniu do Stołu Pańskiego i formułkę zaofiarowania się. Całość sprawia bardzo miłe wrażenie, niesie nie tylko dowód szczególniejszego nabożeństwa autora i tłómacza do Maryi, ale też niechybnie zdoła u wszystkich korzystających z tego dziełka wywołać podobne akty czci gorącej do tej, którą tak pięknie Kościół wysławia: „Wspomożeniem wiernych.“ (Bonus Pastor 1890, Nr. 15).

— Moje leczenie wodą. W Kempten, w Bawaryi wyszedł polski przekład dokonany przez

Ks. J. A. Łukaszewicza, głośnego dziełka **Ks. Kneippa.**

W 4 latach rozeszło się w Niemczech 10 wydań tej popularnej książki w liczbie 90,000 egzemplarzy. Tłómacz dokonał przekładu z 15 wydania dokładnie, gładko i bardzo udatnie; myśl każda oddana wyraziście; czytając dziełko, prawie zapomina się, że leży przed nami przekład niemieckiej książki. Uznanie prawdziwe należy się tłómaczowi za przyswojenie językowi naszemu tej pracy. Cała książka dzieli się na 3 części. W pierwszej wyłożona meteda, zabiegi i sposób ich zastosowania; w drugiej apteka domowa ta sama, jakiej nie brakło dawniej w żadnym polskim domu; w trzeciej części omawia rozliczne przypadki chorób ich leczenia. Wielu chorym przyniosła ta książka ratunek i ocalenie, zdrowym otworzyła oczy i do hygienicznego zachęciła życia. We wzorowym przekładzie pojawiająca się dziś książka Kneippa będzie cennym w każdym domu nabytkiem. Ileż to ludzi chronicznie cierpi na przeróżne słabości, a dotychczasowe leczenie ulgi im nie sprawia; iluż mieszkając po wsiach i miasteczkach, nie ma lekarza pod ręką? Ksiądz, nauczyciel, ekonom, leśniczy i t. p. wiele dobrego mogliby zrobić ludziom, czerpiąc radę z książki Kneippa. Bonus Pastor 1890, Nr. 15).

— N o w y u p o m i n e k d l a p a r a f i a n, zawierający: Krótki katechizm i treściwy wykład obrzędów Kościoła Rzymsko-katolickiego, ułożył **Ks. Adolf Pleszczyński,** K. S. T. pleban Międzyrzecki. Wydanie szóste poprawione. Warszawa. (W drukarni Franciszka Czerwińskiego) 1890. Cena kop. 15.

Autor należy do rzędu tych szczęśliwych ludzi. którzy nie poprzestając na swem własnem zdaniu, wsłuchują się w głos krytyki i opinii publicznej i stosownie do tego pracę swoję ciągle poprawiają. Stąd to nowe wydanie jego bardzo pożytecznej a bardzo taniej książeczki z największym pożytkiem przez lud nasz spożytkowane być może. — Szkoda, że znowu Ministrantura nie mogła się obejść bez erratów, a nadto bez opuszczenia całego tego wiersza: „Quia tu es, Deus, fortitudo mea, quare me repulisti et quaro tristis incedo, dum affligit me inimicus". (Przegląd katol. 1890, Nr. 29).

Ks. Fr. Jar.

— K a z a n i a p r z y g o d n e, głoszone między ludnością wiejską podczas świąt i odpustów w kościołach dyecezyi krakowskiej przez Ks. **Adama Rąpałę,** kooperatora i kaznodzieję. Nakład Autora. Czysty dochód na odnowę kościoła

ś. Tomasza Apostoła przeznacza. Kraków 1887. Cena 1 floren.

Literatura kaznodziejska, mianowicie dla klas wykształconych i miast większych, nie jest u nas tak uboga, jak się tu i owdzie na pobieżne sądy napotyka. Prędzej dałby się usprawiedliwić zarzut, iż stosunkowo do liczby pobożnych słuchaczy i rzeczywistej potrzeby nieco za mało ogłasza drukiem kazań, mów przygodnych i pogrzebowych dla ludu wiejskiego, dla wyrobników i mniej wykształconych rzemieślników, zwłaszcza małomiejskich. Skromną cegiełkę do budowy dorzucił X. Rąpała w powyżej przytoczonym zbiorze dwunastu kazań na uroczystości śś. Izydora, Antoniego z Padwy, Jana Chrzciciela, Apostołów Piotra i Pawła, Jana Kantego, Michała Archanioła, Franciszka z Asyżu, Teresy, Marcina B. i W., Andrzeja Ap., Mikołaja B. Mireńskiego i Podwyższenie św. Krzyża. Wszystkie te kazania odznaczają się odpowiednią krótkością, wielką popularnością bez prostactwa i rażącej płytkości lub trywialności, a z każdego ustępu przebija się czy to jaki artykuł wiary lub moralności, czy też praktyczne zastosowanie do codziennych potrzeb życia wiejskiego lub małomiejskiego. Obrok duchowny jest tu bardzo obfity. Tegoż Autora „Kazania ku czci Najśw. Boga-Rodzicy, Niepokalanie poczętej Maryi Dziewicy, Królowej korony polskiej, głoszone w dyecezyi krakowskiej, do druku podane w Grodku roku 1889. Cena 1 złr." przeznaczone są również dla ludu wiejskiego i małomieszczan, jak się ze „Wstępu" pokazuje. Wielka atoli zachodzi różnica między pierwszym a drugim zbiorem kazań X. Rąpały. Kazania bowiem: O Niepokalanem Sercu N. Maryi Panny, na uroczystość Niepokalanego Poczęcia, Oczyszczenia, Zwiastowania, Szkaplerza, Wniebowzięcia, Narodzenia, Różańca św., jako też „Przemowa przy rozpoczęciu Nabożeństwa majowego", aczkolwiek przystępne są dla mniej wykształconej klasy naszego społeczeństwa, to przecież obciążają zbytecznie pamięć prostaczków cytatami liczb, nazwisk i całych ustępów z Ojców Kościoła. Nie zbywa wprawdzie i w tym drugim zbiorku kazań na obroku duchownym i praktycznych wskazówkach dla ludu naszego, lecz w porównaniu z pierwszym zbiorkiem robi wrażenie większej pretensyalności, aniżeli gorącej żądzy zbudowania i porwania słuchaczy do naśladowania N. Maryi P. Z tego też powodu są te kazania znacznie dłuższe od tych w pierwszym zbiorku, a kaznodzieja znajdzie tu niejeden, może dotąd nieznany sobie szczegół z życia Matki Bożej. Obydwa Zbiorki kazań zaopatrzone są w aprobatę Władzy Duchownej i polecone przez różne pisma katolickie w Galicyi wychodzące. Nabyć można takowe u Autora X. Adama Rąpały, kapelana kościoła św. To-

Dopiero co wyszło:

Moje leczenie wodą

na podstawie przeszło 30-letniego doświadczenia

napisał

dla leczenia chorób i utrzymania zdrowia

Ks. Sebastyan Kneipp,

rz.-k. proboszcz w Wörishofen.

Z upoważnieniem autora z 15go uzupełnionego wydania przetłomaczył

J. A. Łukaszewicz.

8°, 348 XVI str. Cena za egz. brosz. 2,60 Mk, opr. w półskórek 3,20 Mk. — na koszta przesyłki dołącza się 20 fen.

To samo dzieło także w niemieckim języku

odebrała na skład główny

Księgarnia J. B. Langiego

w Gnieźnie.

J. B. LANGE w GNIEŹNIE,

Wydział materyałów piśmiennych

poleca

Przesyłka przy zamówieniu od 5 M. począwszy franko.

- **Papier konceptowy,** ryzę po 3,50, 4, 4,50, 5, 6, 7 Mk., odpow. librę od 20 do 35 fen.
- **Papier kancelaryjny,** ryzę po 5, 6, 7,50, 8, 10, 12, 15 Mk., odpow. librę od 25 do 75 fen.
- **Papier listowy,** 8°, w paczkach po 250 arkuszy, 1,25, 1,50, 2, 2,50, 3 Mk.
- **Papier listowy, format angielski,** w paczkach po 100 ark., po 65, 75 fen., 1, 1,25 Mk.
- **Stósowne koperty** do powyższych papierów od 30 fen. za 100 począwszy.
- **Koperty** z drukowanym adresem do prześwi. Konsystorza Arcyb. w Gnieźnie lub Poznaniu.

  Tak papier jak i koperty, nawet w najtańszych gatunkach, są dobrze klejone t. j. nie przebijają.
- **Kartony,** 25 arkuszy papieru i 25 kopert za 40, 50, 60 fen.; 1, 1,50 Mk.

  50 arkuszy papieru i 50 kopert za 50 fen.; 1. 2 Mk.
- **Kartony ozdobne** z papierem kolorowym, ozdobionym wyciskami i monogramami od 1 do 25 marek.
- **Pióra stalowe,** angielskiego, francuzkiego i niemieckiego wyrobu, we wszystkich używanych gatunkach, tuzin po 10, 15, 20 i 25 fen.
- **Ołówki,** czarne po 5 i 10 fen.; Fabera po 15 fen. i ołówki kolorowe po 10, 15, 35 i 50 fen.
- **Trzonki do piór,** drzewiane, metalowe, kauczukowe i t. d. od 5 fen. do 1,50 Mk.
- **Trzonki napełnione atramentem,** najnowszej konstrukcyi po 3,50, 4, 10 i 15 Mk.
- **Pisarki, kalamarze i piaselniczki, lak, klej i atrament.**

Przesyłka przy zamówieniu od 5 M. począwszy franko.

Przesyłka przy zamówieniu od 5 Marek począwszy franko.

masza Apostoła w Krakowie, ulica Sławkowska L. 24. Cena po złot. ren. za broszurkę nie spełna sto stronic zawierającą, zdawaćby się mogła zbyt wygórowana; jednakże zważać należy na szlachetny cel Autora, który czysty dochód przeznacza na odnowienie kościoła św. Tomasza Apostoła, przy którym Bogu i narodowi swemu służy. Przy nowem wydaniu tych kazań wypadałoby większą zwrócić uwagę na pomyłki drukarskie, które niekiedy zrozumienie rzeczy utrudniają.

X. H. K.

— Der katholische Seelsorger. Wissenschaftlich-prakt. Monatsschrift für den Clerus Deutschlands. Herausgeg. von Prof. **Dr. Heiner** und Prof. **Dr. Otten.** II. Jahrg. 8. Heft. Paderborn (Ferd. Schöningh) Cena za Rocznik 4 marki.

Inhalt: Das Misstrauen. Eine moralische Abhandlung. (Schluss). Von Prof. Dr. Koessing. — Die Krautweihe auf Mariä Himmelfahrt. Von Pfr. Franz Schauerte. — Sinnbilder der heil. Eucharistie in der heil. Schrift. (Schluss). Von Kaplan König. — Die Verletzung des geistlichen Gerichtsstandes. Von Prof. Dr. Heiner. — Der Aktenschrank. Von Pfr. Gerhardy. — Über die Affekte und deren Einfluss auf das sittliche Handeln. Von Pfr. Kaes. — Aphorismen über die Restitution. Von P. Irenäus Bierbaum. — Protestanten als „Taufpaten". Von Dr. H. — Einige Bemerkungen zu einzelnen Hymnen des Breviers. Von Dr. Rudolphi. — Kongregations-Entscheidungen. — Anfragen. — Miscellen.

— La Sainte Bible (texte latin et traduction française commentée d'après la Vulgate et les textes originaux à l'usage des Seminaires et du Clergé, par **Fillion,** professeur d'Ecriture S. au grand-semin. de Lyon. t. I, 1888.

Mamy przed sobą pierwszy tom nowego wydawnictwa francuzkiego Biblii z komentarzem, na 8 tylko tomach mającym się ograniczyć. Przeznaczone jest nie tylo dla uczonych specyalistów, ile dla ogółu duchowieństwa parafialnego i dla świeckich wykształconych. Tom I o 684 str. 8° zawiera cały Pentateuch. Metoda ta: in pagina fracta podaje autor tekst Wulgaty z tłómaczeniem obok francuzkiem Sacy, przez siebie niekiedy do tekstu ściślej dopasowanem, na dole tekstu umieszczony komentarz drobniejszym drukiem. Na początku tomu wstęp ogólny o znaczeniu Biblii, jej autorze, celu — Zbawicielu, o kanonie, oraz inne wskazówki, każdą pojedyńczą księgę

poprzedza krótka do niej introdukcya. Krom komentarza słownego pomieścił autor komentarz obrazowy, ryciny, do odnośnych miejsc tekstu wyjęte ze znanych już czytelnikom „Przeglądu“ Atlasów (Filliona), opartych na odkryciach archeologicznych. W skutek czego jednem spojrzeniem można rozwiązać trudności tekstu. Papier chiński, druk przypisków nieco za drobny. Tak się przedstawia zewnętrznie I-szy tom wydawnictwa. Kto zna zbiorową pracę biblijną uczonych księży francuzkich niedawno ukończoną, ten zgodzi się, że nad wszystkie komentarze celują te na 3 Ewangelie, których autorem skromny a uczony profesor Sem. Lugduńskiego, tenże Ks. Fillion, uczeń słynnego, do dziś żyjącego archeologa-bilisty, Ks. Viguoroux. Skąd a priori korzystnie można zawyrokować o pracy sumiennego autora, a ten sąd a posteriori istotnie się sprawdza. Jest to krótki, zwięzły, w rodzaju Menochiusza, komentarz, lecz wyjaśnienia jego są postawione na wysokości badań nowoczesnych, archeologicznych, filologicznych. Miejsca ważniejsze ze względu teologicznego, lub trudniejsze są obszerniej nieco wyjaśnione z zaznaczeniem dzieł specyalnych; znaczniejsze uchylenia Wulgaty od tekstu są uwzględniane, gdyż celem tłomacza jest sens literalny wyłuszczyć. Nie pomija autor okazyi, aby choć paru słowy niekiedy natrącić o sensie moralnym, lub o stronie estetycznej formy. Cel i przeznaczenie komentarza nie pozwala na dłuższe dyskusye, stąd tylko najprawdopodobniejszą opinię podaje, jednę lub dwie, w niepamięci zostawiając resztę; a przyznać należy, że w wyborze jest krytyczny, przewyższa pod tym względem mimo swej krótkości komentarze nowoczesne innych autorów, jak np. Genezę Ks. J. Lamy. Wykład odznacza się nadzwyczajną zwięzłością, jasnością i przystępnością, może niekiedy za krótki. Zamiarem autora jest zostać nowoczesnym Menochiuszem, czyli komentarz Menochiusza odnowić, zastąpić; zamiar ten w tym pierwszym tomie (Pentateuchu) rzeczywiście został osiągnięty. A co autor w dedykacyi na początku mówi o swym mistrzu, Ks. Vigouroux, że jego wykład nie męcząc bawił uczniów, to sprawiedliwie może do siebie zastósować. Kończąc to sprawozdanie nie mogę się powstrzymać od poruszenia i poddania pod rozwagę czytelników jednej nader ważnej rzeczy. W ostatnich czasach mieliśmy u nas aż pięć wydań Biblii zapowiedzianych, z których dziś jedne są już wykończone, jak 2-gie wyd. J. Eksc. Ks. Biskupa Kozłowskiego, drugie jeszcze wychodzą (Glücksberga 2 wyd. z illustracyami Dorego i J. Eksc. Ks. Biskupa Jaczewskiego), dwa pozostałe (w Warszawie i Poznaniu), zdaje się, jeszcze nie zaczęły wychodzić. O wszystkich to można po-

wiedzieć, nie wchodząc w szczegółową ich ocenę, że, lubo nie są bez pożytku większego, lub mniejszego, potrzebom jednak obecnym w całości nie odpowiadają, z tej prostej przyczyny, że nie liczą się ich komentarze z rezultatami badań nowszych. Skąd ani pasterz, ani alumni, ani wykształcone osoby świeckie nie znajdują tam rozwiązania trudności, jakie nastręczają czasy obecne, ani wyjaśnienia tekstów niektórych dokładniejszego, co studya nowoczesne zdobyły. Pytanie więc, czy nie jest pora pomyśleć o stósowniejszym komentarzu, oryginalnym lub tłómaczeniu np. Ks. Filliona? Dzielnych pracowników na polu biblijnem, — z których jedni niegdyś zdobili selle akademickie, dziś zdobią biskupie, drudzy zaś chwalebnie też selle akademickie do dziś dzierżą, tajemnice księgi nad księgami, rozświetlając, — dzięki Bogu posiadamy — zadanie przeto nie byłoby nad siły. (Przegl. katol. 1890, Nr. 32). *Ks. A. Z.*

Poszukiwania.

J. B. Lange w Gnieźnie poszukuje: **Kazania katolickie przez Ks. M. Königsdorfera** w tłomaczeniu Ks. Pawła Rzewuskiego (Warszawa). Łaskawe zgłoszenia upraszam wprost.

Rok założenia 1800. **J. B. PURGER,** Rok założenia 1800.

w Gröden (w Tyrolu),

poleca się Wielebnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom kościelnym do wykonywania

ołtarzy kościelnych i domowych jako też i cyboryów

w każdym stylu i ma znaczną ilość fotografii we wielkim formacie do łaskawego przejrzenia. Dostarcza również **stacyi w płaskorzeźbie w ramach** (w każdym życzonym stylu), jako też **wielkie żłóbki** w rozmaitej wielkości i wzorach; szczególniej polecam Wieleb. Duchowieństwu **większe żłóbki kościelne,** które się stawia na ołtarze, a które powleczone są najdelikatniejszą strzyżką sukienną. — Kosztorysy **bezpłatne,** jednakże upraszam o **zwrot** wzorów i planów, w razie gdyby zamówienie nie miało przyjść do skutku. **Ręcząc za prawdziwe wykonanie w odnośnym stylu,** polecam się łaskawym względom.

Uwaga. Kosztorysy ołtarzy i t. d. mogę wtenczas dopiero podać, gdy mi rysunki lub wzory poprzednio nadesłane będą i czy kolorowanie i złocenie tylko w połowie czy też całkiem bogato ma być wykonnae. Do dokładnego obliczenia i podania ceny należy podać także jaknajszczegółowsze rozmiary. Z wielu rozmaitych świadectw, które w nagrodę otrzymałem, przytaczam tylko następujące:

Kościół farny w Ettyck na Węgrzech sprowadził od p. **J. B. Purgera** w **Gröden** w Tyrolu 2 figury po 2 metry wysokie, przedstawiające śś. Apostołów Piotra i Pawła. Wykonanie tych figur jest pod każdym względem mistrzowskie i wzbudziło ogólny podziw i dlatego można zakład ten sumiennie każdemu polecić.

Alex Nyicak,
proboszcz i radzca konsystorski.



Rzeźbione w drzewie,
w bogatej malaturze.
Wielkość figur (bez ramy)
50 cmtr., 65 cmtr.
ze 4 figur. fl. 550.—, fl. 750.—,
z 5 „ fl. 750.—, fl. 1000.—,
z 6 „ fl. 950.—, fl. 1200.—
Cena za całą drogę krzyżową.
Z dowolną odpłatą częściową.

Madony i figury świętych każdego imienia i podług wszelkich wzorów:

1 metr wysokie, 1,15 mtr., 1,35 mtr., 1,50 mtr.
fl. 50.—, 75.—, 100.—, 125.—,
1,65 mtr., 1,80 mtr., 2 metry.
150.—, 175.— 2,25.

Klęczące aniołki i cherubiny do cyboryów i grobów świętych:

50 cmtr., 65 cmtr., 80 cmtr., 1 metr, 1,15 mtr.
fl. 30.—, 60.—, 90.—, 140.—, 200.—,
za parę z posrebrzanemi i złoconemi skrzydłami.

Krzyże z Panem Jezusem bez podstawy, do zawieszania, dla szkół, na kazalnicę i t. d.

30, 40, 50, 60 cmtr.
fl. 4,50 6,75 10.— 15.— za jeden.

Tych samych wielkości z podstawą do ustawiania na ołtarze, katafalki i t. d.,

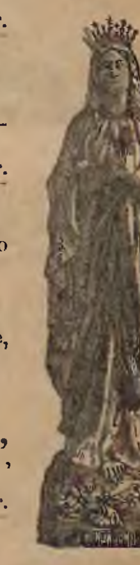
wysokie 30, 40, 50 cmtr.
fl. 6.—, 9.—, 12.— za jeden.

Ceny większych figur Pana Jezusa bez krzyża, do ustawienia na krzyżach misyjnych, na cmentarzach, kaplicach polowych i t. d.

wysokie 65 cmtr. 80 cmtr., 1 metr, 1,15 metr., 1,35 mtr.
fl. 10.—, 15.—, 25.—, 35.—, 50.—
1,50 mtr., 1,65 mtr., 1,25 mtr.
75.—, 100.—, 180.—.

Pan Jezus w leżącej postawie do grobów świętych

we wielkości 80 cmtr., 1 metr, 1,15 metr.
fl. 25.—, 35.—, 50.—,
1,35 metr., 1,50 metr.
75.—, 100.—



We wielkości
58, 65, 80 cmtr.
fl. 20.—, 25.—, 35.—,
z Jezusem na ręku
58, 65, 80 cmtr.
fl. 25.—, 30.—, 40.—

Figury Matki Boskiej Bolesnej z Panem Jezusem na łonie

we wielkości 80 cmtr., 1 metr, 1,15 metr., 1,35 metr.
fl. 75.—, 100.—, 150.—, 200.—

Figury na dzień zmartwychwstania Pańskiego mam zawsze na składzie w następujących wielkościach: 50 cmtr. po 15 fl., 58 cmtr. po 20 fl., 65 cmtr. po 25 fl., 80 cmtr. po 35 fl. za figurę zupełnie gotową.

Kolekcya żłóbkowa, powleczona najpiękniejszą strzyżką sukienną, obejmuje następujące figury: Dzieciątko Jezus, Pannę Maryą i Józefa, Aniołów w górze, trzech do pięciu pasterzy, Trzech Króli, trzech służących jako też wołu i osiołka, wielbłąda, kilka owiec i jagniąt. Zwyczajna wielkość figur wynosi 30 do 65 cmtr. Cena od 150 do 300 fl. za cały żłóbek i wyżej, stosownie do wielkości i liczby figur i czy ze stajenką lub bez niej.

Nakładem i drukiem J. B. Langiego w Gnieźnie.